

Sygn. akt II K 758/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2019 roku

Sąd Rejonowy w Puławach, II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Aneta Milczek

w obecności protokolanta: starszego sekretarza sądowego Agnieszki Pyszczak

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 29.08.2019r. , 15.10.2019r.

sprawy **B. U.**, córki R. i J. z domu W., urodzonej (...) w Ż.

oskarżonej o to, że:

w dniu 10 sierpnia 2017 roku w P. woj. (...) pełniąc funkcję starszego inspektora do spraw BHP i (...) jako osoba uprawniona do wystawienia dokumentu w postaci protokołu nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, któremu uległ pracownik (...) P. G. poświadczyła w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne w ten sposób, że samodzielnie sporządziła w/wymieniony dokument wskazując w nim, że czynności ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy zostały przeprowadzone przez zespół powypadkowy złożony z dwóch osób tj. B. U. i M. B., podczas, gdy taki zespół nie został w ogóle powołany w takim składzie z uwagi na fakt, że M. B. był w tym czasie nieobecny w pracy z uwagi na przebywanie na urlopie wypoczynkowym

tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k.

I. na podstawie art. 66 § 1 k.k., art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec **B. U.** oskarżonej o czyn polegający na tym, że w dniu 10 sierpnia 2017 roku w P. woj. (...) pełniąc funkcję starszego inspektora do spraw BHP i (...) jako osoba uprawniona do wystawienia dokumentu w postaci protokołu nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, któremu uległ pracownik (...) P. G. poświadczyła w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne w ten sposób, że samodzielnie sporządziła w/wymieniony dokument wskazując w nim, że czynności ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy zostały przeprowadzone przez zespół powypadkowy złożony z dwóch osób tj. B. U. i M. B., podczas, gdy taki zespół nie został w ogóle powołany w takim składzie z uwagi na fakt, że M. B. był w tym czasie nieobecny w pracy z uwagi na przebywanie na urlopie wypoczynkowym tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k. warunkowo umarza na okres próby wynoszący rok;

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 2 k. k. orzeka wobec oskarżonej obowiązek przeproszenia pokrzywdzonego na piśmie w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oraz kwotę 100 (stu) złotych na rzecz pokrzywdzonego tytułem nawiązki ;

III. zwalnia oskarżoną od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 758/18

UZASADNIENIE

B. U. jest zatrudniona w (...) w P. w charakterze starszego inspektora do spraw BHP i (...). W dniu 10 sierpnia 2017r. B. U. wystawiła dokument w postaci protokołu nr (...) dotyczący ustalenia okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy, któremu uległ pracownik (...) P. G.. B. U. poświadczyla ww. dokumencie nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne w ten sposób, że samodzielnie sporządziła ten dokument wskazując w nim, że czynności ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy zostały przeprowadzone przez zespół powypadkowy złożony z dwóch osób tj. B. U. i M. B. podczas, gdy taki zespół nie został w ogóle powołany w takim składzie z uwagi na fakt, że M. B. był w tym czasie nieobecny z uwagi na fakt przebywania na urlopie wypoczynkowym.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie zeznań świadków: K. N. (k. 131v-133v,28-30,80-81), M. B. (k. 133v-134,20-21), P. G. (k. 134v-135,23v), R. W. (k. 135-136,34-35,68-69), częściowych K. G. (k. 154v-155v), częściowych J. K. (k. 155v-156), częściowych wyjaśnień oskarżonej (k. 131,47-49), protokołu nr (...) (k. 6-9,15-16), dokumentacji dotyczącej sporządzania protokołu powypadkowego (k. 17-18,52, 139-146), karty obowiązków i uprawnień oskarżonej (k. 19, 1419-151).

Oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, odmówiła składania wyjaśnień przed Sądem, potwierdziła uprzednio złożone wyjaśnienia. W toku postępowania przygotowawczego wyjaśniła, iż po otrzymaniu zgłoszenia o wypadku przy pracy przez P. G. napisała zarządzenie do dyrektora (...) o powołanie komisji powypadkowej. W ty zarządzeniu wpisała siebie oraz M. B., nie wiedziała wówczas, iż jest na urlopie. Następnie sporządziła protokół powypadkowy. Gdy to robiła to dowiedziała się, iż M. B. jest na urlopie, jednakże protokół dokończyła i zaniósła do dyrektora, do sekretariatu (k. 47-49,131).

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Sąd tylko częściowo dał wiarę powyższym wyjaśnieniom oskarżonej, a mianowicie co do tego, że sama sporządziła protokół powypadkowy i przedstawiła go pracodawcy do podpisu albowiem jest to okoliczność nie kwestionowana przez strony. W pozostałym zakresie Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonej a mianowicie w zakresie nieprzyznania się do popełniania zarzucanego mu czynu polegającego na poświadczeniu przez nią nieprawdy ww. dokumencie co do okoliczności mającej znaczenie prawne w ten sposób, że samodzielnie sporządziła ten dokument wskazując w nim, że czynności ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy zostały przeprowadzone przez zespół powypadkowy złożony z dwóch osób tj. B. U. i M. B. podczas, gdy taki zespół nie został w ogóle powołany w takim składzie z uwagi na fakt, że M. B. był w tym czasie nieobecny z uwagi na fakt przebywania na urlopie wypoczynkowym, gdyż przeczą temu zeznania wiarygodnych świadków: K. N. (k. 131v-133v,28-30,80-81), M. B. (k. 133v-134,20-21), P. G. (k. 134v-135,23v), R. W. (k. 135-136,34-35,68-69), dowody z dokumentów w postaci protokołu nr (...) (k. 6-9,15-16), dokumentacji dotyczącej sporządzania protokołu powypadkowego (k.17-18,52,139-146),karty obowiązków i uprawnień oskarżonej (k. 19, 1419-151) a także same wyjaśnienia samej oskarżonej (k. 47-49,131).

Sąd w pełni obdarzył wiarą zeznania: K. N. (k. 131v-133v,28-30,80-81), który w sposób spontaniczny, szczegółowy, rzeczowy i konsekwentny przedstawił okoliczności związane z procedurą obowiązującą w zakresie sporządzenia protokołów powypadkowych a także okoliczności dotyczące przedmiotowego protokołu powypadkowego w związku z wypadkiem przy pracy doznany przez P. G.. Podobnie Sąd ocenił korespondujące z ww. zeznaniami zeznania świadków : M. B. (k. 133v-134,20-21), R. W. (k. 135-136,34-35,68-69), którzy również składali zeznania na okoliczność procedury dotyczącej sporządzania protokołów powypadkowych, zaś M. B. także na okoliczność swojej nieobecności w pracy w okresie od dnia 8 do 10 sierpnia 2017r. Z uwagi na to, iż zeznania ww. świadków K. N., M. B. i R. W. znalazły odzwierciedlenie w pozostałych dowodach w tym szczególnie nieosobowych a nadto samych przepisach rozporządzenia w sprawie ustalenia okoliczności przyczyn wypadków przy pracy to nie ma podstaw do ich podważania zwłaszcza, że także sama oskarżona nie kwestionowała procedury dotyczącej sporządzenia protokołów powypadkowych, która to wynika z przepisów ww. rozporządzenia. Jako prawdziwe Sąd ocenił zeznania P. G. (k. 134v-135,23v), który składał zeznania na okoliczność doznanego wypadku przy pracy i okoliczności nim związanych, które to fakty były okolicznościami bezspornymi i nie kwestionowanymi przez strony.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadków K. G. (k. 154v-155v) i J. K. (k. 155v-156), którzy również składali zeznania na okoliczności dotyczące procedury sporządzenia protokołów powypadkowych a także praktyki w tym zakresie w podmiotach, w których wykonywali obowiązki należące do inspektorów. Zeznania te w zakresie procedury powypadkowej korespondowały m.in. z zeznaniami M. B., czy R. W., dlatego też nie ma podstaw do ich kwestionowania. Nie ma również podstaw aby odmówić wiarygodności zeznaniom świadków w pozostałym zakresie, jednakże nie sposób przyjąć, iż stosowane praktyki, czy zwyczaje w różnych podmiotach w tym zakresie a nie obowiązujące przepisy mają być podstawą do sporządzenia protokołów powypadkowych.

W całej rozciągłości uwzględniono również zgromadzone w sprawie dokumenty. Sporządzone w przepisanej formie przez kompetentne i uprawnione osoby i organy, nie były kwestionowane przez strony, zatem ich miarodajność dla poczynienia ustaleń faktycznych nie podlegała wątpliwościom.

Czyn którego dopuścił się oskarżona polegał na tym, że w dniu 10 sierpnia 2017 roku w P. pełniąc funkcję starszego inspektora do spraw BHP i (...), jako osoba uprawniona wystawiła dokument w postaci protokołu nr (...) dotyczący ustalenia okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy, któremu uległ pracownik (...) P. G. poświadczyla ww. dokumencie nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne w ten sposób, że samodzielnie sporządziła ten dokument wskazując w nim , że czynności ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy zostały przeprowadzone przez zespół powypadkowy złożony z dwóch osób tj. B. U. i M. B. podczas, gdy taki zespół nie został w ogóle powołany w takim składzie z uwagi na fakt, że M. B. był w tym czasie nieobecny z uwagi na fakt przebywania na urlopie wypoczynkowym.

B. U. stanęła pod zarzutem popełnienia czynu o znamionach z art. 271 § 1 k.k., który stanowi, że funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadczyla w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Przepis określa odpowiedzialność za poświadczenie w dokumencie nieprawdy (zwane fałszem intelektualnym dokumentu). Jest to przestępstwo godzące w rzetelność treści dokumentów, przy czym warunkiem przestępczości czynu jest, aby poświadczenie nieprawdy dotyczyło okoliczności mających znaczenie prawne. Może one polegać na stwierdzeniu okoliczności nie istniejących lub przeinaczeniu okoliczności faktycznych albo na zatajeniu takich okoliczności, które osoba wystawiająca dokument miała obowiązek stwierdzić(por. Komentarz do kodeksu karnego A. Marek).

Sąd ferujący orzeczenie, wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżoną czynu i winę, uznając, że nie są znaczne. O zaprezentowanej ocenie materialnego elementu przestępstwa, przesądzał także charakter naruszonego przez oskarżonego dobra, w postaci wiarygodności dokumentów.

O stopniu społecznej szkodliwości decydują okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k.

Oskarżona jako starszy inspektor do spraw BHP i (...) tj. osoba uprawniona do wystawienia dokumentu w postaci protokołu nr (...) dotyczącego ustalenia okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy, któremu uległ pracownik (...) P. G. poświadczyla ww. dokumencie nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne w ten sposób, że samodzielnie sporządziła ten dokument wskazując w nim, że czynności ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy zostały przeprowadzone przez zespół powypadkowy złożony z dwóch osób tj. B. U. i M. B. podczas, gdy taki zespół nie został w ogóle powołany w takim składzie z uwagi na fakt, że M. B. był w tym czasie nieobecny z uwagi na fakt przebywania na urlopie wypoczynkowym.

Tymczasem zgodnie z § 4 cytowanego wyżej rozporządzenia protokół powypadkowy sporządzany jest przez zespół składający się z dwóch osób tj. pracownika służby bezpieczeństwa i higieny pracy oraz społecznego inspektora pracy. Tymczasem w przedmiotowej sprawie oskarżona sama go sporządziła pomimo, że w trakcie jego sporządzania powzięła wiadomość, iż M. B. przebywa na urlopie wypoczynkowym a mimo to dokończyła protokół i jak stwierdziła przedstawiła dyrektorowi. To stworzyło pozory, iż protokół został sporządzony przez zespół w skład którego wchodził M. B., który w okresie od 8 do 10 sierpnia 2017r. przebywał na urlopie wypoczynkowym a zatem nie mógł uczestniczyć w tych czynnościach, które samodzielnie de facto przeprowadziła oskarżona, sporządziła protokół powypadkowy i

przedstawiała pracodawcy do zatwierdzenia. Natomiast brak podpisu M. B. na przedmiotowym dokumencie stanowił brak formalny, który mógł być na polecenie pracodawcy uzupełniony a to z kolei powodowało, iż do obrotu mógł trafić dokument poświadczający nieprawdę. Nie świadczy to natomiast, iż zachowanie oskarżonej z tego powodu nie wyczerpało znamion czynu z art. 271 § 1 k.k. Zwrócić należy uwagę, iż oskarżona doskonale znała zasady obowiązujące przy ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy wynikające z rozporządzenia z 1 lipca 2009r. A zatem doskonale wiedziała co należy zrobić, w przypadku niemożności ustalenia zespołu powypadkowego w określonym składzie, zresztą taki zapis wynika także z protokołu powypadkowego. Dlatego też powinna o tym fakcie powiadomić pracodawcę, gdy tylko powzięła o tym informację a przede wszystkim nie powinna przedstawiać protokołu przez siebie samodzielnie sporządzonego do zatwierdzenia pracodawcy. Podnieść także należy, iż protokół powypadkowy jest sporządzany przez zespół w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia o wypadku (por. § 9 cytowanego rozporządzenia), o czym oskarżona zapewne doskonale wiedziała.

Oskarżona jest człowiekiem dorosłym i w pełni poczytalnym. W świetle okoliczności towarzyszących jej działaniu brak jest jakichkolwiek przesłanek, które usprawiedliwiają jej czyn, wyłączałyby odpowiedzialność karną, z uwagi na brak winy lub bezprawności czynu. Z tego względu można było wymagać od oskarżonej zachowania zgodnego z prawem. Okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, albowiem zostały one udowodnione ww. zeznaniami świadków a także samymi wyjaśnieniami oskarżonej.

Postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne a także właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz dotychczasowy sposób życia, uzasadniają przepuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego w szczególności nie popełni przestępstwa (k. 66 § 1 k.k.). Zwrócić należy na uwagę na właściwości i warunki osobiste oskarżonej oraz dotychczasowy sposób życia. Oskarżona jest mężatką, nie posiada nikogo na utrzymaniu , pracuje zawodowo, a zatem prowadzi ustabilizowany tryb życia. A, zatem bez wątplenia są to okoliczności, które przemawiają za warunkowym umorzeniem postępowania wobec niej. W ocenie Sądu brak jest potrzeby oddziaływania w kierunku zmiany postawy sprawcy, którą należy określić jako pozytywną. Dlatego też Sąd stosownie do treści art. 66 § 1 k.k. 67 § 1 k.k. warunkowo umarżając postępowanie określił okres próby na rok. Będzie on służył oddziaływaniu wychowawczemu na oskarżoną oraz weryfikacji postawionej prognozy kryminologicznej. Jest to bowiem okres kontrolowanej wolności i okres, w którym oskarżona powinna wywiązać się z nałożonego obowiązku. Za takim rozstrzygnięciem przemawia fakt, iż protokół powypadkowy samodzielnie sporządzony przez oskarżoną nie został przekazany do inspektora pracy, albowiem nieprawidłowość w jego sporządzeniu skutkująca poświadczeniem nieprawdy została wychwycona przez pracodawcę.

Na podstawie 67 § 3 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonej na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości 100 zł zgodnie z wymogiem wynikającym z cytowanego przepisu a także orzekł wobec niej obowiązek przeproszenia pokrzywdzonego stosownie do jego wniosku w tym zakresie, co wpłynie wychowawczo na oskarżoną zwłaszcza, iż jest ona w dalszym ciągu zatrudniona u pokrzywdzonego.

O kosztach orzeczono stosownie do art. 624 k.p.k.

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.